

Sygn. akt I ACa 1034/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz (spr.)
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz SO del. Katarzyna Żymelka
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. N.

przeciwko J. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 26 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 316/12

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1034/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej zasądził od pozwanego J. K. na rzecz powoda J. N. kwotę 90.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2012r. oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, że w dniu 24 marca 2004r. strony zawarły umowę, na podstawie której powód pożyczył pozwanemu 100.000 złotych. Zwrot pożyczonej kwoty następować miał w pięciu rocznych ratach po 20.000 złotych płatnych do 10 kwietnia każdego kolejnego roku. Zobowiązanie zabezpieczone zostało ustanowieniem hipoteki przymusowej

i kaucyjnej na nieruchomości stanowiącej współwłasność pozwanego, dla której Sąd Rejonowy w Ż. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

W dniu 20 kwietnia 2004r. powód udzielił pozwanemu kolejnej pożyczki w wysokości 30.000 złotych. Umowa zawarta została na piśmie i określono ją jako aneks do umowy z 24 marca 2004r. Warunki zwrotu zostały ustalone w sposób analogiczny do warunków wynikających z umowy z dnia 24 marca 2004r. W umowie znalazł się zapis, że pożyczka „podlega pod zastaw hipoteczny” ustanowiony przez Sąd Rejonowy w Ż..

Kolejną umowę pożyczki strony zawarły w dniu 24 czerwca 2004r. Jej przedmiotem była kwota 60.000 złotych. Umowa również została zawarta w formie pisemnej i określono ją jako aneks do umowy z 24 marca 2004r. Warunki zwrotu 60.000 złotych były także analogiczne do tych, jakie wynikały z pierwszej umowy pożyczki. Znalazł się w niej również zapis o „zastawie hipotecznym”.

Pożyczka z dnia 24 marca 2004r. została zwrócona za pokwitowaniem. Z uwagi na spełnienie tego zobowiązania powód w dniu 14 kwietnia 2009r. wyraził przed notariuszem zgodę na wykreślenie hipoteki zwykłej i kaucyjnej obciążającej nieruchomość stanowiącą własność powoda i jego żony.

Pismem z dnia 6 października 2011r. powód wezwał pozwanego do zwrotu kwot wynikających z umów pożyczki z dnia 20 kwietnia 2004r. (30.000 złotych) i 24 czerwca 2004r. (60.000 złotych), wyznaczając termin zapłaty na dzień 20 października 2011r.

W odpowiedzi na to wezwanie pozwany zwrócił się do pełnomocnika powoda o przedłużenie terminu zwrotu do 31 marca 2012r., którą to prośbę powód pismem z dnia 27 października 2011r. uwzględnił.

W dniu 5 stycznia 2012r. strony zawarły kolejną umowę pożyczki na kwotę 50.000 złotych z terminem zwrotu do dnia 31 grudnia 2015r.

Na skutek zawiadomienia pozwanego z dnia 6 sierpnia 2012r. o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa, Prokuratura Rejonowa w Ż. prowadziła przeciwko powodowi postępowanie przygotowawcze w sprawie czynu polegającego na doprowadzeniu pozwanego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, które wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienia czynu zabronionego zostało umorzone.

Sąd Okręgowy poczynił powyższe ustalenia głównie w oparciu o dowody z dokumentów, których autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała, sporna była pomiędzy nimi jedynie interpretacja zawartych w nich oświadczeń woli, oraz na podstawie zeznań świadka A. L., które zbieżne były z postanowieniami zawartymi w dokumentach jak i ze złożonym przez pozwanego na rozprawie w dniu 8 listopada 2012r. oświadczeniem.

Pozostali przesłuchani w sprawie świadkowie znali sprawę z relacji pozwanego, stąd ich zeznania stanowiły podstawę ustaleń w ograniczonym zakresie. Zeznania pozwanego J. K. w części, w jakiej twierdził, że zwrócił pożyczkę, na prośbę powoda zniszczył aneksy do umowy, a podczas rozmowy z pełnomocnikiem powoda nie zwracał się o przedłużenie terminu zwrotu, uznał Sąd pierwszej instancji za niewiarygodne. Były to bowiem zeznania nielogiczne, niespójne i sprzeczne ze złożonym przez niego na rozprawie w dniu 8 listopada 2012r. oświadczeniem.

W oparciu o powyższe ustalenia uznał Sąd pierwszej instancji, że powództwo zasługuje na uwzględnienie (art. 720 § 1 kc).

Podstawą takiego stanowiska było przyjęcie, że strony zawarły w dniach 24 marca, 20 kwietnia i 24 czerwca 2004r. trzy odrębne umowy pożyczki, pomimo, że ostatnie dwie nazwały „aneksami”.

Umowy z dnia 20 kwietnia i 24 czerwca 2004r. zawierają essentialia negotii tego zobowiązania, a poprzez odwołanie do umowy z dnia 24 marca 2004r. określają warunki spłaty pożyczonych kwot. W ocenie Sądu, dokumenty nazwane przez strony aneksami są w istocie odrębnymi umowami pożyczki, aneks bowiem jest dodatkiem uzupełniającym

i dotyczącym treści umowy zasadniczej. Tymczasem „aneksy” z dnia 20 kwietnia i 24 czerwca 2004r. zawierają wszystkie istotne, z punktu widzenia bytu umowy, elementy.

Zgodnie z treścią zawartych umów z dnia 20 kwietnia i 24 czerwca 2004r. pozwany winien zwrócić powodowi otrzymaną kwotę. Pozwany nie wykazał, by zobowiązanie to wykonał (art. 6 k.c.).

Twierdzeń pozwanego, jakoby spełnił świadczenia wynikającego z umów pożyczki, nie potwierdzają zeznania świadków, którzy nie byli obecni przy zawieraniu kolejnych umów, ani też przy wzajemnych rozliczeniach stron z tego tytułu. Świadkowie P. K. i M. K. (1) zeznali wprawdzie, że przekazywali pozwanemu środki na spłatę pożyczki, jednakże nie potrafili określić na rzecz której z nich.

Podstawą przyjęcia, że pozwany zwrócił umówione kwoty pożyczkodawcy nie może być również pisemne oświadczenie powoda z dnia 14 kwietnia 2009r., w którym wyraził zgodę na wykreślenie hipotek obciążających pozostającą w majątku wspólnym małżeńskim nieruchomością pozwanego i jego żony. Oświadczenie to dotyczyło pożyczki z dnia 24 marca 2004r. Uznanie zawartych przez strony „aneksów” za samodzielne umowy prowadzi do tego, że zgoda ta nie może być interpretowana w ten sposób, że obejmowała również owe „aneksy” skoro nie miały one takiego charakteru prawnego. Stanowisko to potwierdziła w swoich zeznaniach żona powoda M. K. (1), która podała, że złożone przed notariuszem oświadczenie powoda dotyczyło spłaty pożyczki opiewającej na 100.000 złotych.

Pozwany nie dysponuje żadnymi dowodami zwrotu pożyczek, pomimo że odnośnie do zapłaty 100.000 złotych z umowy z dnia 24 marca 2004r. pokwitowania takie posiada.

O niewykonaniu zobowiązania przez pozwanego świadczy również jego reakcja na skierowane do niego wezwanie do zapłaty, po otrzymaniu którego skontaktował się z pełnomocnikiem powoda prosząc o przedłużenie terminu zwrotu do dnia 31 marca 2012r. Pozwany wprawdzie zaprzeczył takiemu przebiegowi zdarzeń, jednakże nie potrafił racjonalnie wytłumaczyć dlaczego po otrzymaniu wezwania nie oświadczył pełnomocnikowi powoda, że zwrócił obie pożyczki, nie wykazał również, by w chwili negocjowania prolongaty spłaty działał pod wpływem groźby.

Za nielogiczne uznał też Sąd Okręgowy próby wykazania przez pozwanego, że powód zażądał od niego zniszczenia dokumentów („aneksów”) z dnia 20 kwietnia i 24 czerwca 2004r. Nie leżało to wszak w interesie powoda.

Za spełnieniem przez pozwanego świadczenia umownego nie przemawia również zawarcie przez strony w dniu 5 stycznia 2012r. kolejnej umowy pożyczki na kwotę 50.000 złotych. Powód miał uzasadnione podstawy do tego, aby zaufać pozwanemu, który w całości spłacił zadłużenie z umowy z dnia 24 marca 2004r., a pożyczki wynikające z umów będących przedmiotem sporu w niniejszej sprawie zobowiązał się zwrócić do 31 marca 2012r.

Z tych względów – wobec niewykazania, że pożyczka w łącznej wysokości 90.000 złotych została zwrócona – zasądził Sąd pierwszej instancji tę kwotę na rzecz powoda z odsetkami ustawowymi od dnia 1 kwietnia 2012r., który był pierwszym dniem po upływie terminu do dobrowolnego zaspokojenia roszczenia (art. 481 § 1 k.c.).

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 w zw. z § 3 ust. 1 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002r., Nr 163, poz. 1348, tekst jednolity).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany J. K..

Skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedostateczne rozważenie i nieuwzględnienie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności i dowodów, co prowadziło w konsekwencji do poczynienia nieprawidłowych ustaleń polegających na uznaniu, że aneksy z dnia 20 kwietnia i 24 czerwca 2004r. stanowiły dwie odrębne od umowy z dnia 24 marca 2004r. umowy pożyczki, a pozwany nie spłacił zaciągniętego w nich zobowiązania, pomimo że z oświadczenia powoda z dnia 14 kwietnia 2009r. wynikało, że zostało ono wykonane oraz na uznaniu, iż pomimo niespłacenia zadłużenia wynikającego z aneksów powód miał podstawy do obdarzenia

zaufaniem pozwanego i udzielenia mu kolejnej pożyczki. Zarzucił również oparcie ustaleń faktycznych na dowodzie z pisemnego oświadczenia pełnomocnika powoda oraz zeznań tego pełnomocnika przesłuchanego w charakterze świadka, na podstawie których Sąd przyjął, że pozwany zwrócił się do pozwanego o przedłużenie terminu spłaty zadłużenia, błędną ocenę dowodu z zeznań świadka M. K. (1) w zakresie w jakim stwierdziła ona, że oświadczenie powoda z 2009r. o wygaśnięciu wierzytelności dotyczyło spłaty pożyczki na 100.000 złotych, podczas gdy przyznała że wszystkie trzy pożyczki zaciągnięte przez powoda zostały w 2009r. zwrócone, pominięcie w znacznym zakresie zeznań świadków M. K. (2), K. K., P. K. z tej przyczyny, że ich wiedza o sporze pomiędzy stronami pochodziła z relacji pozwanego, podczas gdy z ich zeznań wynika, że przekazywali pozwanemu środki na spłatę zadłużenia, a pomocy tej zaprzestali w 2009r., kiedy wszystkie zobowiązania względem powoda pozwany wykonał, nieprawidłową ocenę wiarygodności zeznań pozwanego w zakresie w jakim twierdził o spłacie pożyczek, w sytuacji gdy o fakcie tym świadczą aneksy do umowy oraz oświadczenie powoda z dnia 14 kwietnia 2009r.

Apelujący zarzucił nadto naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób nieodpowiadający wymogom w tym przepisie przewidzianym, art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 212 § 1 k.p.c. przez przyjęcie w oparciu o informacyjne wysłuchanie pozwanego, iż kontaktował się on z pełnomocnikiem powoda w celu przedłużenia terminu spłaty pożyczki, podczas gdy oświadczenie to nie miało mocy dowodowej.

Poza powyżej przytoczonym zarzutami natury procesowej skarżący podniósł naruszenie prawa materialnego, a to art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 720 § 1 k.c. poprzez uznanie, że zobowiązania wynikające z aneksów z dnia 20 kwietnia i 24 czerwca 2004r. stanowiły odrębne umowy.

W oparciu o wskazane podstawy pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wniósł również o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Z tzw. ostrożności procesowej autor apelacji podniósł również zarzut nieważności postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.) z uwagi na brak należytego umocowanie pełnomocnika powoda od momentu złożenia wniosku o przesłuchanie go w charakterze świadka.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem zaskarżone rozstrzygnięcie jest prawidłowe.

Na wstępie – jako do najdalej idącego – odnieść należy się do zarzutu nieważności postępowania, jego bowiem uwzględnienie czyniłoby zbędnym badanie sprawy w granicach pozostałych podniesionych w apelacji zarzutów. Nieważności postępowania upatruje skarżący w nienależyтым umocowaniu pełnomocnika powoda od momentu złożenia wniosku o przesłuchanie go w charakterze świadka (art. 379 pkt 2 k.p.c.), a w konsekwencji przesłuchania adwokata A. L. jako świadka na rozprawie w dniu 12 czerwca 2013r. (k. 121 – 122).

W tym kontekście stwierdzić trzeba, że pełnomocnik powoda był należyście umocowany do występowania w jego imieniu w toku całego procesu. Legitymował się prawidłowym pełnomocnictwem udzielonym mu w tym celu przez powoda (k. – 5) i z racji wykonywanego zawodu objęty był dyspozycją normy z art. 87 § 1 k.p.c. Okoliczność, że pełnomocnik zeznawał w sprawie jako świadek nie niweczy jego statusu jako mandatariusza strony powodowej, tym bardziej, że przepis art. 259 k.p.c. nie ustanawia zakazu przesłuchania pełnomocnika w charakterze świadka.

Wobec uznania zarzutu nieważności za bezzasadny, apelacja mogła zostać poddana merytorycznemu rozpoznaniu, którego wyniki nie dały jednak podstaw do jej uwzględnienia.

W pierwszej kolejności rozważeniu podlega zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez sprzeczne z łączącą strony umową ustalenie, że dwa zawarte przez strony aneksy do umowy z dnia 24 marca 2004r. stanowiły dwie samodzielne umowy pożyczki. Ocena zarzutów odnoszących się do wykładni czy stosowania prawa materialnego może być bowiem dokonana jedynie na podstawie niewadliwie ustalonego stanu faktycznego. Nie ulega przy tym wątpliwości, że treść

oświadczeń woli stron zawartych w umowie należy do sfery ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 2004r., III CK 17/04, Lex nr 530710).

Odnosząc się do tego zarzutu stwierdzić należy, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że strony – poza umową pożyczki z dnia 24 marca 2004r. – łączyły dwie kolejne umowy pożyczki, zawarte w dniach 20 kwietnia i 24 czerwca 2004r., pomimo nazwania ich „aneksami” do umowy marcowej. Aneks to inaczej uzupełnienie, załącznik, dodatek uzupełniający treść (W. Kopaliński, Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych, Wiedza Powszechna, Warszawa 1990, str. 33). Aneksem do umowy jest zatem treść, która odnosi się do zapisów zawartych w umowie głównej, w ten sposób, że albo ją uzupełnia, uszczegóławia bądź zmienia. Tymczasem strony w zawartych w dniach 20 kwietnia i 24 czerwca 2004r. „aneksach do umowy” wskazują jedynie, że spłata pożyczonych kwot odbywać się będzie na warunkach ustalonych w umowie z dnia 24 marca 2004r. (k. 8, 9). Również zapisy o tym, że pożyczka podlega „pod zastaw hipoteczny ustanowiony przez Sąd Rejonowy w Ż.” nie świadczy o tym, że strony uzupełniły w ten sposób pierwszą umowę pożyczki, tym bardziej, że po zawarciu dwóch kolejnych umów z dnia 20 kwietnia i 24 czerwca 2004r. nie uległa zwiększeniu wysokość hipotek obciążających z mocy notarialnej umowy z dnia 25 marca 2004r. (która to hipoteka zabezpieczać miała wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki z dnia 24 marca 2004r.) nieruchomości znajdującą się w majątku wspólnym pozwanego i jego żony (k. – 7).

Wskazać nadto trzeba, że o woli zawarcia przez strony dwóch kolejnych i samodzielnych umów pożyczki z dnia 20 kwietnia i 24 czerwca 2004r. świadczą również okoliczności poprzedzające ich zawarcie. Pożyczka z dnia 24 marca 2004r. na 100.000 złotych, która została w całości zwrócona, zaciągnięta została na zakup autobusu, który wkrótce po zakupie uległ zniszczeniu (spaleniu). Na ten sam cel pozwany, którego działalność polega na świadczeniu usług transportowych, po raz kolejny pożyczył od powoda niemal tożsamą kwotę – 90.000 złotych (zeznania powoda J. N. na rozprawie w dniu 12 czerwca 2013r., 00:17:07 – 00:20:05, 00:33:49 – 00:34:00, k. – 125). Chronologia zdarzeń, której pozwany nie zaprzeczył, świadczy o zawarciu przez pozwanego dwóch dodatkowych umów pożyczki, z których środki miały zostać przeznaczone na zakup kolejnego autobusu. Powód pożyczki takiej w łącznej kwocie 90.000 złotych udzielił, a w umowach z dnia 20 kwietnia i 24 czerwca 2004r. strony zawarły wszystkie istotne postanowienia decydujące o bycie zobowiązania, o których mowa w art. 720 § 1 k.c. Jedynie w zakresie warunków zwrotu pożyczki odwołały się do ustaleń z umowy z dnia 24 marca 2004r.

Powyższe względy wskazują na trafność ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji w tym zakresie, które Sąd Apelacyjny podziela.

Uznanie, że zawarte przez strony „aneksy” w istocie stanowiły dwie kolejne umowy pożyczki, rodziło konieczność oceny, czy oświadczenie powoda z dnia 14 kwietnia 2009r., które pozwany przywołuje jako dowód wykonania zobowiązania, obejmowało swoją treścią również umowy z dnia 20 kwietnia i 24 czerwca 2004r. Ocenę tę Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowo, a podniesione w tym zakresie zarzuty apelacji są bezzasadne. Z oświadczenia tego wynika bowiem jedynie to, że zobowiązanie pozwanego z umowy pożyczki z dnia 24 marca 2004r. wygasło, a powód wyraża zgodę na wykreślenie w związku z tym hipoteki zwykłej (100.000 złotych) i kaucyjnej (50.000 złotych) obciążającej nieruchomości położoną w Ż., dla której Sąd Rejonowy w Ż. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), a stanowiącą współwłasność majątkową małżeńską pozwanego i jego żony M. K. (1) (k. 35, 7). Wobec przyjęcia, że aneksy z dnia 20 kwietnia i 24 czerwca 2004r. były odrębnymi umowami nie sposób uznać, by oświadczenie to obejmowało również zapisy wynikające z dwóch kolejnych umów. Dowód ze świadków i przesłuchania stron na tę okoliczność nie był w związku z tym konieczny (art. 247 k.p.c.).

Wbrew odmiennym twierdzeniom apelacji Sąd pierwszej instancji mógł poczynić ustalenia odnośnie do pertraktacji pozwanego z pełnomocnikiem powoda dotyczących przedłużenia terminu zwrotu pożyczki w oparciu o zeznania tego pełnomocnika w charakterze świadka. Kwestia ta była już wcześniej przedmiotem rozważań.

Trafnie natomiast podniósł skarżący, że procedura cywilna przewiduje dowód z przesłuchania stron, a składane podczas rozprawy wyjaśnienia informacyjne ze swej istoty nie mogą być zaliczone w poczet materiału dowodowego. Sąd Apelacyjny podziela jednakże stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z dnia 15 czerwca 1973r.

(II CR 257/73, OSNC z 1974r., Nr 4, poz. 76), w którym wskazano, że chociaż wyjaśnienia informacyjne strony procesowej w zasadzie nie mają mocy dowodowej z punktu widzenia art. 233 § 1 k.p.c., to jednak zgodnie z art. 3 § 1 k.p.c. strony są obowiązane dawać wyjaśnienia zgodne z prawdą i bez zatajenia czegokolwiek. Dlatego zbieżność lub sprzeczność wyjaśnień informacyjnych z wypowiedzią dowodową tej samej strony procesowej nie może być obojętna dla oceny wiarygodności jej wypowiedzi dowodowej. Tym samym uprawnione było porównanie przez Sąd Okręgowy treści wypowiedzi pozwanego w toku informacyjnego wysłuchania ze stanowiskiem przedstawionym przez niego w czasie jego przesłuchania jako strony oraz skonfrontowanie powyższego z zeznaniami A. L. i złożonym przez niego oświadczeniem.

Wyniki przeprowadzonej w ten sposób oceny dowodu z zeznań pozwanego dają podstawę do uznania, że w reakcji na wystosowane do niego wezwanie do zapłaty z dnia 6 października 2011r. (k. – 12) zwrócił się do pełnomocnika powoda o odroczenie terminu zwrotu pożyczki, które w konsekwencji uzyskał (k. – 10). Takie zachowanie pozwanego świadczy o braku wykonania zobowiązania wobec powoda, a okoliczności które – w ocenie pozwanego – zmusiły go do podjęcia owych działań (groźby, nękanie przez powoda) nie zostały w sprawie wykazane. O braku tychże okoliczności świadczyć może pośrednio również fakt, że strony nadal pozostają ze sobą w kontaktach skoro pozwany nie miał obaw przed pożyczaniem od powoda w dniu 5 stycznia 2012r. kolejnej kwoty (k. 36 – 37).

Wszystkie wyżej wskazane okoliczności prowadzą do wniosku, że pozwany nie zwrócił powodowi 90.000 złotych. Zaoferowany przez pozwanego materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie innego stanowiska. Zawnioskowani świadkowie (członkowie jego najbliższej rodziny) znali sprawę z relacji pozwanego, a ich twierdzenia o przekazywaniu pozwanemu znacznych sum w okresie pięciu lat również nie zostały niczym potwierdzone, świadkowie nie potrafili wskazać na poczet, którego z zawartych przez pozwanego zobowiązań, miały być one zaliczone. Z zeznań świadków P. K. (k. – 100 v.) i M. K. (2) (k. – 101), że zaprzestali udzielania pozwanemu pomocy finansowej w 2009r. nie można wyprowadzić wniosku, że przestał on być w tym roku dłużnikiem powoda. Zasadnie przyjął w tej sytuacji Sąd pierwszej instancji, że zeznania tych świadków nie miały dla rozstrzygnięcia sprawy większego znaczenia, czemu dał wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku zgodnie z regulami z art. 328 § 2 k.p.c.

Podnieść należy, iż na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania zwrotu pożyczonych kwot. Pozwanego jako uczestnika obrotu cywilnoprawnego obowiązywała zasada starannego i rozsądnego prowadzenia własnych spraw majątkowych. W myśl tej zasady pozwany winien wykazać wykonanie zobowiązania pokwitowaniami zwrotu pożyczki. Tymczasem pozwany dysponował tylko dowodami zapłaty pierwszej pożyczki z 24 marca 2004r. i to w sytuacji gdy powód złożył notarialnie poświadczony oświadczenie z dnia 14 kwietnia 2004r., że pożyczka została całkowicie spłacona (k. – 35). Powoływanie się w toku procesu na rzekome uzgodnienia stron dotyczące zniszczenia „aneksów” jest nielogiczne, a działanie takie – nawet gdyby rzeczywiście miało miejsce – przeczy dotychczasowemu sposobowi działania samego pozwanego.

Ostatni z zarzutów apelacji, pomimo że wskazuje na naruszenie przepisów prawa materialnego (art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 720 § 1 k.c.) w istocie zmierza do zakwestionowania poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń dotyczących charakteru prawnego „aneksów” z dnia 20 kwietnia i 24 czerwca 2004r. Z uwagi na fakt, że kwestia ta – po ocenie zasadności zarzutu nieważności postępowania – została rozstrzygnięta w pierwszej kolejności, zbędnym i niecelowym jest ponowne przywołanie przedstawionego już stanowiska.

Z tych wszystkich względów apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlega oddaleniu, o czym z mocy art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013r., poz. 461, tekst jednolity).